



Na potrzeby wyliczania wielkości ekonomicznej gospodarstw rolnych, Polska została podzielona na cztery makroregiony. Taki podział pociąga za sobą sporo konsekwencji dotyczących możliwości ubiegania się o pomoc inwestycyjną w nowym PROW.

Żegnaj ESU!

W PROW 2014–2020 dotychczasowe, dobrze znane ESU zostanie zastąpione nowym wskaźnikiem wielkości ekonomicznej gospodarstw. Co zatem zmieni się dla rolników ubiegających się o dotacje w nowym programie?

Wedle znanego obecnie projektu PROW 2014–2020, aby móc ubiegać się o dotację na modernizację gospodarstwa, jego wielkość ekonomiczna powinna mieścić się w przedziale od 15 do 100 tys. euro tzw. standardowej produkcji. Kryterium wielkości ekonomicznej ma obowiązywać także przy premii dla młodego rolnika – w tym przypadku dolna granica to 20 tys. euro, a górna, podob-

nie jak w „Modernizacji” to 100 tys. euro standardowej produkcji. Z kolei dla gospodarstw chcących korzystać z premii na restrukturyzację małych gospodarstw, dolna granica wielkości ekonomicznej ma wynosić zaledwie 2 tys. euro, a górna to 15 tys. euro standardowej produkcji.

Znana z dotychczasowych programów (PROW 2007–2013 i SPO) metoda określania wielkości ekonomicz-

nej gospodarstw na podstawie tzw. standardowych nadwyżek bezpośrednich, przekładających się na ESU, odchodzi zatem do historii. Skąd taka zmiana?

Okazuje się, że w obecnych warunkach rynkowych, dużej zmienności cen płodów rolnych i rosnących kosztów produkcji oraz reformy dopłat bezpośrednich, które obecnie w większości wypłacane są w oderwaniu od produkcji (a co za tym idzie – nie można zaliczać ich do dochodu z konkretnego kierunku), dla niektórych rodzajów produkcji wartości standardowych nadwyżek bezpośrednich mogłyby przybierać wartości ujemne. Byłoby to oczywiście nielogiczne i utrudniało prawidłowe ustalenie wielkości ekonomicznej gospodarstwa. Stąd decyzja

Tab. 1. Wybrane współczynniki standardowej produkcji „2007”

Rodzaj produkcji	J.m.	Współczynniki standardowej produkcji (SO) „2007” według regionów (w zł)			
		Pomorze i Mazury	Wielkopolska i Śląsk	Mazowsze i Podlasie	Małopolska i Pogórze
pszenica ozima	1 ha	2644	2774	2189	2197
pszenica jara	1 ha	1773	2014	1814	1997
żyto	1 ha	1335	1427	1244	1463
jęczmień ozimy	1 ha	2010	2407	1815	1964
kukurydza na ziarno	1 ha	2631	3185	3181	3503
ziemniaki jadalne	1 ha	13 900	14 082	10 649	11 581
buraki cukrowe	1 ha	5682	6143	5566	5674
rzepak (ozimy i jary)	1 ha	2769	2967	2245	2464
cebula	1 ha	11 796	14 754	12 765	11 902
jabłonie	1 ha	6593	9121	10 164	9376
krowy mleczne	1 szt.	4826	5011	4385	3669
krowy mamki	1 szt.	996	1051	787	938
byczki w wieku 1–2 lat	1 szt.	1667	2252	1587	1866
lochy	1 szt.	1725	1768	1652	1837
tuczniaki o wadze 50 kg i więcej	1 szt.	1128	1150	1256	1248
brojlery kurze	100 szt.	3253	3253	3253	3253
gęsi	100 szt.	10 840	10 840	10 840	10 840

Źródło: Współczynniki standardowej produkcji „2007” dla celów wspólnotowej typologii gospodarstw rolnych, Warszawa 2012.

o zmianie sposobu i wprowadzeniu nowej jednostki – standardowej produkcji (SP). Zmiana ta dotyczy wszystkich krajów członkowskich UE.

O czym mówi SP: Wskaźnik, jakim jest standardowa produkcja nie dotyczy dochodowości konkretnych kierunków produkcji, tak jak było to w przypadku ESU, a mówi generalnie o wartości wytworzonych produktów (wielkości przychodów ze sprzedaży), a więc ze swej natury nie może przyjmować wartości ujemnych. Oblicza się go jako średnią wartość produkcji z 5 lat, uzyskiwaną z 1 ha lub od 1 zwierzęcia w ciągu roku, w przeciętnych dla danego regionu warunkach produkcyjnych. Ponieważ SP wyliczana jest jako tzw. średnia krocząca, współczynniki standardowej produkcji, jakimi dysponujemy obecnie, a więc dla roku 2007, zostały obliczone jako średnia wartość z lat 2005–2009.

Wartości standardowej produkcji wyliczane są przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (IERiGŻ) na bazie danych z systemu FADN (sieć zbierania danych rachunkowych z gospodarstw rolnych).

Nie wszędzie tak samo: Ze względu na znaczne zróżnicowanie intensywności rolnictwa w naszym kraju, Polskę na potrzeby wyznaczenia wskaźników

standardowej produkcji podzielono na 4 makroregiony. Są to:

■ Pomorze i Mazury (województwa: lubuskie, zachodniopomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie),

■ Wielkopolska i Śląsk (województwa: kujawsko-pomorskie, wielkopolskie, dolnośląskie, opolskie),

■ Mazowsze i Podlasie (województwa: łódzkie, mazowieckie, lubelskie, podlaskie),

■ Małopolska i Podgórze (województwa: śląskie, małopolskie, świętokrzyskie, podkarpackie).

Na podstawie opublikowanych w ubiegłym roku współczynników SP „2007” okazuje się, że taki podział niesie dość istotne konsekwencje.

Chodzi o to, że zróżnicowane regionalnie współczynniki, których wartości mogą różnić się nawet o kilkanaście procent (patrz tabela 1.), mogą decydować o tym, że dwa identycznej wielkości gospodarstwa, z taką samą strukturą produkcji, ale położone w różnych makroregionach będą mieć różny status przy ubieganiu się o unijne fundusze. Jedno z nich może się do pomocy kwalifikować – drugie nie, lub też mimo identycznej struktury produkcji mogą być różnie punktowane, w sytuacji gdyby – podobnie jak w ostatnim naborze z bieżącego programu – w grę wchodziły kryteria rankingowe (w ostatnich naborach z „moderni-

zacji” o kolejności rozpatrywania wniosków decydowały punkty, których liczba zależała bezpośrednio od wielkości ekonomicznej gospodarstwa).

Mali odpadną: Samo wprowadzenie nowego sposobu wyliczania wielkości ekonomicznej nie stanowiłoby pewnie problemu, bo z technicznego punktu widzenia procedura wyliczania wielkości ekonomicznej dla konkretnego gospodarstwa będzie podobna jak poprzednio. ARiMR opublikuje tabelę wskaźników, do której trzeba będzie podstawić informacje o wielkości produkcji – powierzchni upraw i/lub liczbę zwierząt.

Sęk w tym, że wraz z nowymi wskaźnikami wzrosnąć ma też w wielu przypadkach wielkość gospodarstw, które do pomocy będą się kwalifikować, ponieważ proponowane obecnie 15 tys. euro standardowej produkcji nie odpowiada funkcjonującemu dotychczas limitowi 4 ESU. Rozpatrzmy kilka przykładów:

■ Produkcja roślinna – w obecnym PROW, aby osiągnąć wielkość ekonomiczną 4 ESU w makroregionie Wielkopolska i Śląsk wystarczyło uprawiać: 14 ha pszenicy ozimej, lub 12 ha rzepaku. Według znanych obecnie wskaźników standardowej produkcji, w nowym PROW 2014–2020 po to, by osiągnąć wymagany limit 15 tys.



Już nawet nie mniejszym, a średnim gospodarstwom produkującym trzodę brakuje kapitału na zwiększenie skali produkcji i rozwinięcie skrzydeł – w PROW 2014–2020 powinni dostać taką szansę dzięki dotacjom na modernizację gospodarstw.

euro, trzeba by w uproszczeniu pszenicą ozimą obsiać 23 ha, a rzepakiem 22 ha. Przy klasycznym płodozmianie do uzyskania wymaganego mini-

mum, konieczne będzie 9 ha pszenicy ozimej, 8 ha rzepaku i 8 ha jęczmienia – a więc przynajmniej 25 ha GO. Tak więc gospodarstwo z produkcją roślin-

ną będzie musiało być o ok. 80% większe, by zakwalifikować się do pomocy w nowym PROW.

■ **Produkcja trzody** – w tym przypadku rozważmy gospodarstwo zajmujące się chowem tuczników w cyklu otwartym – takie gospodarstwo położone w Wielkopolsce, by uzyskać wielkość 4 ESU, powinno średnio rocznie mieć ok. 33 tuczników, co odpowiada rocznej sprzedaży na poziomie ok. 100 sztuk. W nowym programie, by osiągnąć wymagane 15 tys. euro standardowej produkcji, trzeba by mieć średnio rocznie ok. 55 sztuk – czyli rocznie sprzedawać ok. 165 tuczników.

■ **Produkcja mleka** – obecnie zakładając, że w gospodarstwie nie opasa się dodatkowo bydła rzeźnego, a cała produkcja roślinna przeznaczona jest na paszę, do osiągnięcia wielkości 4 ESU np. na Podlasiu wystarczy 8 krów – aby osiągnąć dolną granicę wielkości ekonomicznej w nowym programie potrzebne będzie przynajmniej 15 krów, przy takich samych założeniach co do struktury produkcji.

Kto się zakwalifikuje, a kto nie?

Nowym wskaźnik wielkości ekonomicznej zmniejszy liczbę gospodarstw kwalifikujących się do pomocy. Paradoksalnie jednak, ustalenie dolnego limitu wielkości ekonomicznej na poziomie 15 tys. euro standardowej produkcji w powiązaniu ze znanymi obecnie współczynnikami przeliczeniowymi wcale nie będzie promować mniejszych rolników w województwach, w których ta produkcja jest rozdrobniona. Wręcz odwrotnie. Prześledźmy zatem tę zależność na dwóch przykładach gospodarstw zajmujących się produkcją mleka.

Małe gospodarstwa: Na początek przyjrzyjmy się gospodarstwom małym – nastawionym na produkcję mleka i opasów przy niewielkim areale gruntów rolnych. Przykładowe wyliczenia przedstawiono w tabeli 2. Przy założonej strukturze produkcji i na postawie wskaźników standardowej produkcji „2007” okazuje się, że wartością graniczną może być stado liczące 9 krów mlecznych. Przy takiej liczbie zwie-

rzęta i założeniu, że w gospodarstwie opasa się wszystkie urodzone byczki, rolnicy z makroregionów: Pomorze i Mazury oraz Wielkopolska i Śląsk zakwalifikują się bez trudu do programu i będą mogli skorzystać z pieniędzy, np. na budowę obory.

Co ciekawe, nawet np. w województwie kujawsko-pomorskim (makroregion Wielkopolska i Śląsk) na pra-

wie 8 tys. gospodarstw produkujących mleko, aż 48% ma mniej niż 10 krów. Ci rolnicy mogą być potencjalnie za mali, aby z pomocy skorzystać. Jeszcze gorzej sytuacja wygląda choćby w województwie łódzkim (makroregion Mazowsze i Podlasie) – tam na 20 tys. gospodarstw produkujących mleko, aż 75% to gospodarstwa utrzymujące mniej niż 10 krów, które do pomocy się nie zakwalifikują ze względu na zbyt małą wielkość ekonomiczną!

Tab. 2. Wielkość ekonomiczna – dolna granica

Struktura produkcji w gosp. 18 ha	Liczba ha/szt.	Pomorze	Wielkopolska	Mazowsze	Małopolska
żyto	3	4005	4281	3732	4389
mieszanka zbożowa jara	3	3288	4443	4014	4512
kukurydza na kiszonkę	2	0	0	0	0
łąki	10	0	0	0	0
krówy mleczne	9	43 434	45 099	39 465	33 021
cielęta poniżej 1. roku	5	5875	5425	5305	5735
opasy	5	8335	11260	7935	9330
razem:		64 937	70 508	60 451	56 987
razem w euro:*		15 461	16 788	14 393	13 568

Źródło: obliczenia własne, * przy kursie wymiany 1 euro = 4,2 zł.

Wniosek zatem nasuwa się sam – nowy program modernizacji gospodarstw wcale nie będzie przeznaczony dla mniejszych gospodarstw, a znaczna część producentów, którzy obecnie do pomocy mogliby się kwalifikować, z powodu zbyt małej wielkości ekonomicznej z pomocy nie będzie mogli skorzystać.

Lepsi i gorsi: Kolejny problem z nowym wskaźnikiem wynika z dużych różnic regionalnych w wartościach standardowej produkcji. Weźmy dla przykładu chów bydła mlecznego – różnica w wartości standardowej produkcji między gospodarstwem w województwie śląskim (makroregion Małopolska i Podgórze), gdzie wartość ta wynosi 3669 zł/krowę, a takim samym gospodarstwem położonym w sąsiednim województwie opolskim (makroregion Wielkopolska i Śląsk), gdzie wskaźnik ten oszacowano na 5011 zł/krowę, to aż 36%!

Co to oznacza w praktyce? Zakładając w uproszczeniu, że rolnicy produ-

W skali całego kraju, gdyby przyjęć założenie, że do skorzystania z nowego programu kwalifikują się gospodarstwa mające przynajmniej 10 krów, aż dla 60% producentów może być to bariera nie do przeskokowania (szczegółowo dotyczące struktury stad w tab.4.).

Gospodarstwa duże: Z kolei większe gospodarstwa, które dysponują ok. 100 ha gruntów rolnych i stadem ok. 50 krów mlecznych również mogą mieć kłopoty z zakwalifikowaniem się do pomocy. Wszystko za sprawą pro-

Będą nowe współczynniki dla PROW 2014–2020?

Jak poinformowano nas w Ministerstwie Rolnictwa, w nowym okresie 2014–2020, ze względu na zmiany, które zaszły w WTGR (wspólnotowa typologia gospodarstw rolnych – red.), planuje się wykorzystywanie współczynników standardowej produkcji (SO), które opracowuje IERiGŻ. Dane te są okresowo aktualizowane albo obliczane od podstaw. Na potrzeby PROW 2014–2020 wykorzystywane będą najbardziej aktualne współczynniki. Obecnie posługujemy się współczynnikami SO „2007”, jednakże resort przewiduje, że pierwszy nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” odbędzie się z uwzględnieniem współczynników SO „2010”, które będą obliczone dla okresu 2008–2012. Na potrzeby działań programu planuje się przygotowanie kalkulatora wielkości ekonomicznej gospodarstwa, wykorzystującego współczynniki SO (analogicznego do kalkulatora stosowanego w PROW 2007–2013). Ustalanie wielkości ekonomicznej gospodarstwa będzie dokonywane na formularzu opracowanym przez ARiMR.

kujący mleko nie zajmują się chowem opasów oraz przyjmując dzisiejszy kurs euro (4,25 zł/euro), możemy pokusić się o małą symulację dotyczącą nowej „modernizacji gospodarstw”:

■ minimalna wielkość ekonomiczna gospodarstw kwalifikująca do uzyskania pomocy to 15 tys. euro standardowej produkcji, co przy założonym kursie wymiany daje nam 63 750 zł. To

ponowanego górnego limitu wielkości ekonomicznej na poziomie 100 tys. euro standardowej produkcji. W naszym przykładzie (tab. 3.), wyliczenia wskazują, że takie właśnie gospodarstwa na Pomorzu czy w Wielkopolsce mogą okazać się już zbyt duże, by zakwalifikować się do nowej modernizacji gospodarstw.

A przecież nie są to jakieś wielkie kombinaty rolne, tylko tak naprawdę średnie gospodarstwa rodzinne, rokujące nadzieję co do konkurencyjności na zmiennym rynku produktów rol-

nych, także przy czekającym nas zniesieniu systemu kwotowania produkcji mleka.

Problem z posługiwaniem się wartościami statystycznymi – a takimi są współczynniki standardowej produkcji polega na tym, że nie uwzględniają one zmienności gospodarstw w samych regionach. Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być opcjonalne wprowadzenie możliwości wyliczenia wielkości ekonomicznej na podstawie faktycznej produkcji w gospodarstwie. Szczególnie, że zmiana wskaźnika upraszcza także jego wyliczenie – wystarczy przecież udokumentować sprzedaż produktów z poszczególnych kierunków produkcji. Wiele gospodarstw i tak dokumentuje obrót na potrzeby podatku VAT. Można by zatem tę dokumentację wykorzystać.

Przedstawione wyliczenia oparte są na projektowanych przepisach dotyczących PROW 2014–2020 i dostępnych aktualnie wskaźnikach standardowej produkcji SO „2007”. Z tego względu przedstawione wartości progowe mają charakter poglądowy i mogą ulec zmianie wraz ze zmianami w tych dokumentach.

Tab. 3. Wielkość ekonomiczna – górna granica

Struktura produkcji w gosp. 110 ha	Liczba ha/szt.	Pomorze	Wielkopolska	Mazowsze	Małopolska
pszenica ozima	30	79 320	83 220	65 670	65 910
rzepak ozimy	20	55 380	59 340	44 900	49 280
buraki cukrowe	10	56 820	61 430	55 660	56 740
kukurydza na kiszonkę	15	0	0	0	0
łąki	35	0	0	0	0
krowy mleczne	50	241 300	250 550	219 250	183 450
Razem:		432 820	454 540	385 480	355 380
Razem w euro:*		103 052	108 224	91 781	84 614

Źródło: obliczenia własne, * przy kursie wymiany 1 euro = 4,2 zł.

Tab. 4. Struktura gospodarstw produkujących mleko wg wielkości stada (2013)*

Szacunkowa liczba krów	do 4 szt.	4-10 szt.	10-20 szt.	20-35 szt.	35-70 szt.	70-115 szt.	pow. 115 szt.
	wg średniej GUS 4487 l/rok (2010)				wg średniej Federacji 7369 l/rok (2012)		
dolnośląskie	326	337	209	135	52	13	43
kujawsko-pomorskie	1217	2626	2282	1499	265	48	52
lubelskie	9093	2551	1891	1189	190	37	15
lubuskie	66	182	147	91	24	8	11
łódzkie	10 327	5238	2921	1537	215	24	15
małopolskie	4243	1168	460	199	19	4	9
mazowieckie	8860	11 266	7545	4626	720	84	47
opolskie	234	470	338	283	66	37	28
podkarpackie	3545	914	324	183	21	4	4
podlaskie	4116	5424	6518	5362	891	119	52
pomorskie	227	591	683	562	127	21	24
śląskie	2243	972	438	268	80	19	28
świętokrzyskie	3450	1653	638	242	27	5	2
warmińsko-mazurskie	890	2332	2408	1796	388	72	37
wielkopolskie	1500	3874	3189	2384	619	126	154
zachodnio-pomorskie	53	206	197	178	27	13	27
Razem:	50 390	39 804	30 188	20 534	3731	634	548

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych o dostawcach hurtowych mleka (ARR), oraz średnich wydajności. * dostawcy hurtowi

oznacza, że w województwie śląskim, aby ubiegać się o pomoc z modernizacji trzeba mieć ponad 17 krów (63 750 zł : 3669 zł/szt. = 17,38 szt.), a w sąsiednim opolskim wystarczy 13 sztuk (63 750 zł : 5011 zł/szt. = 12,72 szt.); ■ maksymalna wielkość ekonomiczna gospodarstw uprawniająca do pomocy to 100 tys. euro standardowej produkcji – czyli przy naszych założeniach 425 tys. zł. W tym przypadku w wo-

jewództwie śląskim, aby ubiegać się o pomoc z modernizacji trzeba mieć nie więcej niż 115 krów (425 000 zł : 3669 zł/szt. = 115,38 szt.), a w sąsiednim opolskim stado z 85 krowami będzie już zbyt duże (425 000 zł : 5011 zł/szt. = 84,81 szt.).

Jak pokazują nasze wyliczenia (tab. 4.), produkcja mleka mimo szybkiej koncentracji wciąż oparta jest na małych i średnich gospodarstwach. Stada

do 35 krów stanowią aż 95% ich ogólnej liczby. Te gospodarstwa potrzebują zastrzyku finansowego do dalszego rozwoju – w przeciwnym razie po zniesieniu kwot mlecznych wiele z nich nie podoła konkurencji.

To tylko jeden z przykładów, jednak dość dobrze obrazujący możliwy problem. Poza faktem nierównego traktowania rolników w poszczególnych regionach, okazuje się również, że niższe wartości standardowej produkcji w słabszych województwach, gdzie trzeba by szczególnie wesprzeć średnie gospodarstwa, dyskryminują właśnie średnich rolników.

Należy zatem zadać pytanie twórcom nowego PROW, czy rzeczywiście było ich intencją, by mniejsze gospodarstwa wykluczyć z pomocy? Wiadomym jest, że środki na nowy program nie wystarczą dla wszystkich gospodarstw, ale czy ukierunkowanie pomocy nie powinno polegać na wsparciu konkretnych kierunków produkcji – np. trzody czy mleka, a nie na hurtowym wyłączeniu mniejszych gospodarstw?

Grzegorz Ignaczewski



Fot. Janusz

Aż 60% gospodarstw produkujących mleko wciąż ma mniej niż 10 krów, wiele z nich dzięki unijnym dotacjom chętnie zwiększyłoby skalę produkcji.